

Paul Celan: HEIMKEHR / POWRÓT DO DOMU (tł. Ela Binswanger)

Paul Celan: POWRÓT DO DOMU

Żaden
utajniony w domowych ścianach
pogłos nie dałby się wysłyszeć.
Żaden.
Jak inaczej mogłoby
życie wywyższane jawić się przede mną
i wychwalane?
Przyjaciołom
- w domu nie będzie żadnych -
już jednego spojrzenia
dość
i matce
skinienie możliwe moich astrów -
Które nadal czuwają,
nasłuchują, czy aby nie śmierć,
albo przecierpiany dzień,
taki nie-
ciemniejący w noc,
kryją się za tą ciszą.

O, pęknięcia w sercu.

*

(tł. Ela Binswanger, z wierszy 1938-48)

*

Paul Celan: HEIMKEHR

Keine
verheimlichte Stimme sei
entdeckt.
Keine.
Wie sonst bliebe
das Leben vergrößert vor mir

und verklärt?
Freunden
- daheim werden keine sein -
ist schon ein Blick
genug
und der Mutter
der Wink vielleicht meiner A stern -
Die weiter forschen,
horchen nur ob nicht der Tod,
oder ein quälender Tag,
ein nicht hinüber-
dunkelnder in die Nacht,
hinter dem Schweigen sind.

O Sprünge im Herzen.